

Nieznani, Australia

Gdy jako młody chłopak pożegnałem Anglii brzeg
By płynąć do Australii, przygoda wiodła mnie.
Gdy w Melbourne opuścili trap, już morza miałem dość,
Wołała mnie Australia, fortuną kusił los.

Ref.: Znów ruszam z moim banjo,

A w butach kurz i piach,
Gdzie woła mnie Australia,
Traperski wiedzie szlak.

Obrałem kurs na Portland Town, na zachód od Belle Red,

Tam w sztolniach kopalń złota fortuna zdarza się.

Pieniądze przyszły w jeden dzień, szalałem cały rok,

Znów wolny powróciłem na stary dobry szlak.

Dziś ciężarowych wozów trasą idę cały dzień,

By starym szlakiem trampów przekroczyć górski grzbiet.

Tam żyły złota, przygód moc w kanionach górskich rzek,

Więc ruszam z moim banjo, niech droga wiedzie mnie.

ref...